

One final note on Gromada's community involvement: his *Góral* roots. Ted Gromada is the proud son of Podhale, and he has done yeoman work to make *Góral* culture visible in America. *My Years* is full of proud reminiscences of his involvement in the visit of the *Góral-in-Chief*, Karol Wojtyła, when the future Pope John Paul II came to America as Archbishop of Kraków in 1969 and Gromada introduced him in Doylestown (pp. 100-104).

My Years contains 21 articles and speeches (pp. 3-122) which, despite the passage of time, remain relevant. The second part of the book (pp. 125-234) is a detailed list of Gromada's publications, presentations, and activities.

No history of 20th century Polonia, especially of its intellectual side, can overlook Thaddeus Gromada. These two books provide further insight into his contributions.

John M. Grondelski
Shanghai, China
e-mail: grondelski@op.pl

JERZY KUZICKI, *Nieść wiarę i nadzieję na obcej ziemi. Polskie duchowieństwo katolickie w życiu religijnym i polityczno-społecznym Wielkiej Emigracji we Francji (1831-1863)*, Rzeszów: Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego 2014, ss. 842, 13 tabel, 5 map, ilustracje. ISBN: 978-83-7996-054-5.

DOI: <http://dx.doi.org/10.18290/sp.2015.10>

Studia nad dziejami Wielkiej Emigracji po powstaniu listopadowym mają w Polsce długą i bogatą historię. Rozpoczęto je już w wieku XIX, a wysiłki prowadzących je w kolejnych latach historyków i filologów zaowocowały różnorodnym i cennym dorobkiem publikacyjnym. Mimo to nadal wskazywać można obszary, w których nasza wiedza o życiu i działalności emigrantów z 1831 r. nie osiągnęła jeszcze w pełni satysfakcjonującego poziomu. Znakomicie rozpoznawszy zwłaszcza polityczne i literackie prace wychodźstwa, w innych dziedzinach jego aktywności historycy ciągle stają wobec pionierskich zadań badawczych.

Do takich właśnie przedsięwzięć zaliczyć można było kwestię obecności, kompozycji oraz roli odgrywanej w szeregach Wielkiej Emigracji przez grupę polskich duchownych katolickich. Grupa ta stanowiła – tak jakościowo, jak ilościowo – bardzo istotny element wychodźstwa polistopadowego. Jej oddziaływanie szczególnie mocno zaznaczyło się w życiu ideowym i duchowym diaspory. Współkształtowało też kierunki aktywności społeczno-kulturalnej emigrantów, a za sprawą inicjatyw charytatywno-opiekuńczych wpływało na materialny poziom ich życia. To, że nikt nie pokusił się dotychczas o całościowy ogląd i przedstawienie owej zbiorowości można uznać za poważne historiograficzne zaniedbanie. Wielu pracujących na emigracji kapłanów i środowisk doczekało się oczywiście wnikliwych studiów (vide: księży zmartwychwstańcy), jednak prace i dokonania innych uchodziły uwadze historyków. Cel, który postawił przed sobą Autor recenzowanej pracy, był więc nie tylko interesujący, ale i ważny z punktu widzenia nauki.

Jerzy Kuzicki jest pracownikiem Instytutu Historii Uniwersytetu Rzeszowskiego. W naukowym dorobku ma liczne prace poświęcone Wielkiej Emigracji oraz XIX-wiecznemu życiu religijnemu. Wyróżnia się wśród nich biografia Walerego Wielogłowskiego – powstańca, emigranta, społecznika, wydawcy literatury religijnej. Publikacje te są pokłosiem wieloletnich studiów Autora nad tymi zagadnieniami i dowodzą jego dobrego przygotowania do podjęcia próby całościowego przedstawienia polskiego kręgu kapłańskiego na wychodźstwie. Próby, która przybrała ostatecznie postać obszernej monografii naukowej, wzbogaconej rodzajem uproszczonego słownika biograficznego osób konsekrowanych, przebywających na emigracji w latach 1831-1863.

Książkę *Nieść wiarę i nadzieję na obcej ziemi* wyróżnia niezwykle solidna podstawa źródłowa. Z uznaniem odnotować można, że w czasach, kiedy coraz częściej słyszy się kąśliwe uwagi o „fetyszowaniu” przez historyków źródeł i na dalszy plan spycha się potrzebę poważnych kwerend archiwalnych, Autor zdecydowanie oparł się tej modzie. Kuzicki dokonał bowiem analizy materiałów pochodzących z blisko pięćdziesięciu bibliotek i instytucji, znajdujących się na terenie Polski, Ukrainy, Francji, Włoch oraz Watykanu. Na szczególne podkreślenie zasługują tu kwerendy w zbiorach placówek regionalnych (m.in. archiwa departamentalne we Francji) i zakonnych (np. prowincjonalne archiwa dominikańskie, bernardyńskie czy zmartwychwstańcze), do których zaglądali dotąd jedynie nieliczni polscy historycy. Efektem tych prac jest znaczące rozszerzenie źródłowego horyzontu badaczy dziejów Wielkiej Emigracji. Wiele przywoływanych przez Autora materiałów trafia do obiegu naukowego po raz pierwszy. Choć można by wskazać pojedyncze zespoły, których zawartość uzupełniłaby ustalenia J. Kuzickiego (jak np. przechowywany w Bibliotece Kórnickiej Dziennik Józefy Szymowej, czy znajdujące się tam listy Ignacego Jackowskiego do Leonarda Niedźwieckiego), to nie ulega wątpliwości, że zgromadzony i wykorzystany przezeń materiał źródłowy zasługuje na ocenę wyróżniającą.

Równie wysoko należy ocenić stopień autorskiego rozpoznania źródeł drukowanych oraz istniejącej literatury naukowej. W pracy znajdujemy listę około 900 tytułów prasowych, wydawnictw źródłowych oraz różnego rodzaju opracowań i kompendiów. I tutaj sugerować można by wprawdzie drobne uzupełnienia (J. Pelczar, *Zarys dziejów kaznodziejsstwa w Polsce*, Kraków 1917; P. Matusik, *Kapłan, społecznik, patriota. Ideal księdza katolickiego w myśli Jana Koźmiana*, „Zeszyty Historyczno-Teologiczne Zmartwychwstańców” 1997, nr 3), ale nie ma mowy o jakichkolwiek fundamentalnych brakach. Podstawa materiałowa rozprawy J. Kuzickiego należy do jej bardzo mocnych stron, a zestawiona w niej Bibliografia jest doskonałym przewodnikiem po literaturze przedmiotu.

Na tak skonstruowanym fundamencie Autor oparł bardzo obszerny wywód. Książka liczy sobie aż 842 strony, z czego 653 stanowi właściwy tekst. Do kwestii objętości pracy jeszcze powrócę, tu wskażmy, że J. Kuzicki podzielił ją na trzy części, zorganizowane wewnątrz w rozdziały, a te niekiedy dodatkowo w podrozdziały. Część pierwszą wypełnił Autor informacjami składającymi się na zbiorowy portret katolickiego duchowieństwa Wielkiej Emigracji. Badaną grupę ocenia na około 150 osób, z których około 60 było kapelanami oddziałów walczących w powstaniu listopadowym, część przyjęła święcenia już na emigracji, a pozostali trafili do Francji poza główną falą polistopadowego wychodźstwa. Mniej więcej jedną trzecią z nich stanowili zakonnicy. J. Kuzicki określa strukturę wiekową tej grupy, odtwarza szczegóły jej geograficznego rozproszenia, rekonstruuje warunki życia polskich duchownych we Francji. Opisuje też losy tych, którym udało się po pewnym czasie wrócić do kraju. Część drugą poświęcono życiu religijnemu

Wielkiej Emigracji i duszpasterskim wysiłkom podejmowanym wśród rodaków przez bohaterów książki. Autor zajmuje się kondycją duchową uchodźców, poziomem ich religijnego zaangażowania oraz różnymi sposobami oddziaływania na ową społeczność przez polskich księży. Obszernie przedstawia m.in. złożony i kontrowersyjny problem relacji emigracyjnych kapłanów ze zwolennikami nauk Andrzeja Towiańskiego. Ostatnia, trzecia część rozprawy dotyczy udziału duchowieństwa w życiu politycznym i społecznym wychodźstwa. To tutaj Autor omawia kontakty księży i zakonników z różnymi ugrupowaniami politycznymi Wielkiej Emigracji, nie zawsze dobrze komponujące się z ich kapłańskim stanem. Podejmuje kwestie partycypacji osób konsekrowanych w życiu kulturalnym i naukowym polskiej społeczności we Francji, a także ich roli w organizowaniu pomocy charytatywnej dla potrzebujących emigrantów. Osobne podrozdziały poświęca zaangażowaniu księży w prace takich ciał i stowarzyszeń, jak Komisja Funduszków Emigracji Polskiej, Towarzystwo Dobroczynności Dam Polskich, Dom Przytułku i Pracy czy Towarzystwo św. Wincentego à Paulo. W Zakończeniu Kuzicki raz jeszcze przypomina główne wnioski płynące z przedstawionych w pracy analiz.

Wartościowym uzupełnieniem monografii *Nieść wiarę i nadzieję na obcej ziemi* jest znajdujący się na stronach 727-782 Aneks, zatytułowany „Duchowni polscy na emigracji we Francji w latach 1831-1863”. Jego znaczenie najlepiej ocenią ci, którzy sami choćby w ograniczonym zakresie podejmowali kiedykolwiek trud badań biograficznych lub genealogicznych. To bowiem rodzaj szkieletowego słownika biograficznego, zawierającego najważniejsze informacje dotyczące kapłanów, którzy znaleźli się na wychodźstwie. W Aneksie podano pełnione przez nich funkcje kościelne, miejsca i daty pobytu na emigracji, a także charakter i sposoby zaangażowania w życie publiczne wychodźstwa. Wszystko to w istotny sposób uzupełnia wywody Autora, a dzięki odsyłaczom do konkretnych zespołów archiwalnych pozwala zainteresowanym na dalsze poszukiwania. Nie ulega wątpliwości, że J. Kuzicki opracował bardzo użyteczne narzędzie naukowe, które z pewnością będzie wykorzystywane przez innych badaczy dziejów Kościoła i polskiej diaspory w XIX stuleciu.

Język recenzowanej rozprawy jest klarowny, a całość tekstu została bardzo starannie zredagowana. Widzieć w tym trzeba zasługę zarówno samego Autora, jak i redaktora – Władysława Wójtowicza. J. Kuzickiemu zarzucić można jedynie pewne potknięcia przy zapisie imion i nazwisk niektórych postaci występujących na kartach książki (Bystrzanowski i Bystrzanowska zamiast Bystrzonowski i Bystrzonowska; Pilchowski zamiast Pilichowski; Makaryna Mieczysławska zamiast Makryna Mieczysławska). Nie są to proste literówki, bowiem błędy te powracają na kolejnych stronach i są obecne także w indeksie osób. Z bardzo rzadką stwierdzeniem Autora brakuje faktograficznej precyzji. Na s. 277 przywołano relację dotyczącą mającego miejsce w 1852 r. pogrzebu jednego z przywódców Towarzystwa Demokratycznego Polskiego – Wojciecha Darasza. Kontekst sugeruje, że wydarzenie to miało miejsce we Francji, gdy tymczasem W. Darasz zmarł i pochowany został na cmentarzu Highgate w Londynie. Ze zdania zamieszczonego na s. 449 („Na nabożeństwa przychodzili generałowie: W. Zamoyski, L. Niedźwiecki, F. Breński [...]”) mogłoby z kolei wynikać, że osobisty sekretarz hrabiego W. Zamoyskiego Leonard Niedźwiecki otrzymał w czasie wojny krymskiej stopień generalski – co nigdy nie miało miejsca. Mam nadto wątpliwości, czy zasadne jest stwierdzenie, że w latach czterdziestych XIX wieku ks. Hieronim Kajsiewicz wyruszył w misyjną podróż po „rozsianych po całej Francji zakładach” (s. 352). Utworzone przez władze francuskie dla polskich emigrantów w latach trzydziestych zakłady (*dépôts*) w sensie formalnym już wtedy nie istniały, choć – co trzeba przyznać – wielu uchodźców nadal posługiwało się tym terminem.

Omówioną wyżej konstrukcję książki J. Kuzickiego wypada uznać za logiczną i poprawną. W przejrzysty sposób porządkuje ona bogate i różnorodne wyniki dociekań Autora. Można natomiast zastanawiać się nad niektórymi elementami samej treści pracy, które wpływają na jej okazałą objętość. Niekiedy wydaje się, że Autor chce opowiedzieć czytelnikowi jak najwięcej o całym wychodźstwie polistopadowym i zupełnie niepotrzebnie referuje pewne dawniejsze ustalenia i fakty. Informacje na temat struktur obozu księcia Adama Jerzego Czartoryskiego (s. 369 i n.), Towarzystwa Naukowej Pomocy (s. 537 i n.) czy Biblioteki Polskiej (s. 636 i n.) nie są oczywiście bezużyteczne. To jednak materia dobrze znana, a w książce poświęconej duchowieństwu Wielkiej Emigracji bardziej od nich przydałyby się np. głębsze rozważania na temat środowisk, z których kapłani ci się wywodzili. Znakomicie radzący sobie w poszukiwaniach archiwalnych Autor przedwcześnie wobec tego problemu kapituluje. Na s. 57 pisze, że „wobec braków w źródłach trudno jest odtworzyć ich pochodzenie społeczne” i ogranicza się do pewnych ogólnych przypuszczeń.

Dobrze rozumiejąc powody, dla których Kuzicki chciał skoncentrować się na pracy kapłanów na wychodźstwie, dyskutowałbym też nad tym, jak bardzo zasadna była jego decyzja, by w książce nie poruszać „wątków wiążących się z działalnością duchowieństwa na rzecz Kościoła katolickiego na ziemiach polskich (zwłaszcza dotyczących przesładowań katolików i unitów)” (s. 14). Wszak i ta aktywność podejmowana była przez księży na wygnaniu, a tym samym stanowiła element – by posłużyć się fragmentem tytułu pracy – „życia religijnego i polityczno-społecznego Wielkiej Emigracji we Francji”. Tego rodzaju informacje mogłyby stanowić cenniejszy element autorskiej narracji niż drobiazgowo niekiedy streszczane, a mniej ważne dokumenty.

Krytyka ta nie ma jednak większego znaczenia w obliczu niezaprzeczalnych zalet pracy J. Kuzickiego. Jej ocena ogólna musi być bardzo dobra, a Autorowi należą się słowa uznania za końcowy efekt wieloletniej, benedyktyńskiej pracy w archiwach i bibliotekach. Recenzowana monografia stanowi znaczące osiągnięcie naukowe, które cieszyć musi wszystkich badaczy polskiej diaspory. Dalece rozbudowuje ona bowiem naszą wiedzę na temat ważnej grupy uczestników Wielkiej Emigracji oraz jej wpływu na funkcjonowanie całego wychodźstwa. Zamieszczone w rozprawie zestawienia biograficzne będą na pewno cenną pomocą dla wszystkich zainteresowanych losami polistopadowych emigrantów, historią polskiego Kościoła i życia religijnego. Godne odnotowania jest to, że rzeszowski historyk uzupełnia i koryguje niektóre informacje zamieszczone we wcześniejszych pracach dotyczących polskiego duszpasterstwa emigracyjnego (w tym także stwierdzenia niżej podpisanego odnoszące się do angielskiej gałęzi Wielkiej Emigracji). Dzięki J. Kuzickiemu wiele szeroko dyskutowanych dotąd problemów – takich jak reakcje uczestników Wielkiej Emigracji na towiańszczyznę, polityka rzymska Hotelu Lambert czy też stosunki księży zmartwychwstańców z głównymi obozami politycznymi wychodźstwa – jawi się jeśli nie w całkiem nowym, to z pewnością pełniejszym świetle. Trudno zatem zamknąć tą recenzję inaczej niż stwierdzeniem, że polska historiografia wzbogaciła się o nowe, potrzebne i bardzo cenne dzieło.

Krzysztof Marchlewicz
Instytut Historii UAM Poznań
e-mail: stuart@amu.edu.pl